

Sygn. akt: I C 242/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Anna Wołujewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Mucha

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie sprawy z powództwa I. G.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki I. G. kwotę 10.000zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% od dnia 27 lipca 2018 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany odsetek ustawowych za opóźnienie z tymi odsetkami,

2. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

3. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki I. G. kwotę 2.925,89zł (dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia pięć złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 299/14

## UZASADNIENIE

Powódka I. G. wniosła przeciwko (...) SA w W. pozew o zapłatę kwoty 15.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lipca 2018r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. po śmierci babci oraz zwrot kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 17 sierpnia 1999 r. w miejscowości S. doszło do wypadku samochodowego, w którym zginęła jej babcia E. G.. Sprawcą był nieletni T. P., który kierował samochodem nie mając do tego uprawnień, nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, naruszył wszystkie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym powodując wypadek, a następnie uciekł z miejsca zdarzenia. Sprawca został skazany przez Sąd Rejonowy w Człuchowie Sąd Rodzinny wyrokiem z dnia 30 czerwca 2000 r. na umieszczenie w zakładzie poprawczym z warunkowym zawieszeniem na okres próby wynoszący 3 lata. Pojazd sprawcy zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności

cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) SA w W.. Powódka zgłosiła stronie pozwanej roszczenie tytułem zadośćuczynienia, jednakże pozwany przyjął odpowiedzialności za szkodę, jednakże odmówił jej wypłaty zadośćuczynienia. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że brak jest powodów, że powódka była uzależniona od osoby babci, a wsparcie udzielane przez babcię oraz wzajemne spędzanie czasu jest naturalnym zjawiskiem występującym w tego typu relacjach i ma charakter typowy dla normalnej rodziny. Powódka uzasadniając swoje roszczenie wskazała, że wspomina babcię jako ciepłą i pogodną osobę, to ona była jej pierwszą wnuczką, a babcia starała się jak tylko mogła okazywać jej swoją miłość oraz troskę. Powódka podkreślała, że babcia ją rozpieszczała, kupowała jej słodycze i prezenty. Z powodu śmierci babci powódka dostrzegła zmiany w nastroju swojej mamy (córkę powódki). Kiedy powódka widziała swoich rówieśników w towarzystwie swoich babć to cierpiała, ponieważ wiedziała że nie będzie jej to dane. Żałowała, że babcia nie zdążyła przekazać jej tak wiele ze swojej wiedzy oraz doświadczenia. Często powraca wspomnieniami do babci i często zastanawia się jak wyglądałoby jej życie gdyby babcia była w nim obecna. Powódka bardzo za nią tęskni i czuje pustkę, jaka powstała w jej sercu na skutek tragicznej i przedwczesnej śmierci babci. Według powódki poprzez śmierć osoby bliskiej, zostało naruszone jej dobre osobiste w postaci do niezakłóconego życia rodzinnego, obejmującego szeroko rozumiane więzi uczuciowej i emocjonalnej pomiędzy członkami rodziny, w tym babcią i wnuczką. Powódka wskazała również, że roszczenie o odsetki zostało sformułowane w oparciu o art. 481 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zawiadomienie T. P. o toczącym się procesie i pouczenie go o możliwościach udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego. Przyznał, że posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca szkody posiadał u pozwanego ubezpieczyciela obowiązkowe ubezpieczenie OC komunikacyjne. Podkreślił że powódka po 19 latach od śmierci babci dochodzi od pozwanego zadośćuczynienia wskazując jako podstawę art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Według pozwanego roszczenia art. 448 k.c. mogą zostać uznane tylko w przypadku, gdy istniała szczególna silna więź rodzinna między powodem a zmarłym, która może stanowić dobro osobiste, a jej zawinione zerwanie może być uznane za naruszenie dobra. Według strony decydujące są faktyczne relacje, a nie formalny stopień pokrewieństwa, przy jednoczesnym wykazaniu istnienia szczególnie bliskiej relacji ze zmarłym. Zdaniem pozwanego stosunki powódki z poszkodowaną w zasadzie nie wykształciły się, albowiem w chwili śmierci babci miała ona 2 lata i ze względu tzw. amnezji dziecięcej - niepamiętanie zdarzeń sprzed trzeciego roku życia - nie jest możliwe aby powódka pamiętała jakiegokolwiek relacje ze zmarłą. Według ubezpieczyciela zebrana dokumentacja nie potwierdza także, że w wyniku śmierci poszkodowanej doszło do silnego wstrząsu psychicznego lub zmiany planów życiowych powódki. Powódka nie podjęła żadnego leczenia w tym zakresie. Z ostrożności procesowej pozwany również wskazał, że kwota żądana przez powódkę jest za wysoka i nie odpowiada dzisiejszym realiom. Również bezpodstawne jest żądanie przez nią odsetek od dnia określonego w pozwie, albowiem przedmiotowe roszczenie staje się wymagalne dopiero z datą wyroku i dopiero od tej daty zobowiązany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie należnej kwoty.

Uzasadniając wniosek o przypozwanie T. P. pozwany podniósł, iż ww. w momencie zdarzenia nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem i zbiegł z miejsca zdarzenia. W przypadku uwzględnienia roszczenia na rzecz powódki w jakiegokolwiek kwocie, pozwanemu będzie przysługiwało roszczenie zwrotne wobec sprawcy o zwrot wypłaconej kwoty zadośćuczynienia i z takim regresem pozwany wystąpi.

Pozwany wniósł o dołączenie do sprawy akt sprawy III RNk m.in. w celu ustalenia miejsca zamieszkania T. P.. Z uwagi na fakt, że ww. akta zostały zniszczone, albowiem upłynął okres ich przechowywania, Sąd zobowiązał pozwanego do wskazania miejsca zamieszkania T. P. pod rygorem niezawiadomienia go o toczącym się postępowaniu. Z uwagi na fakt, że pozwany nie wskazał miejsca zamieszkania sprawcy zdarzenia, nie został on poinformowany o toczącej się sprawie.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 17 sierpnia 1999 r. w miejscowości S. nieletni T. P., kierował samochodem nie mając do tego uprawnień, nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, naruszył wszystkie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym powodując wypadek, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia. Sprawca został skazany przez Sąd

Rejonowy w Człuchowie Sąd Rodzinny wyrokiem z dnia 30 czerwca 2000 r. na umieszczenie w zakładzie poprawczym z warunkowym zawieszeniem na okres próby wynoszącym 3 lata. Na skutek zderzenia śmierć poniosła E. G. - babcia powódki I. G.. Wypadek ten zaistniał w warunkach uzasadniających przyjęcie odpowiedzialności osoby, której odpowiedzialność odszkodowawcza w ruchu pojazdów mechanicznych objęta była ubezpieczeniowym ryzykiem pozwanego w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawców szkody.

bezsporne, nadto dowód: wyrok k. 11, 12 odpis skrócony aktu zgonu k. 13

Powódka zgłosiła pozwanemu (...) SA w W. roszczenie tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią babci. Towarzystwo (...) odmówiło przyznania zadośćuczynienia

bezsporne, ponadto pismo k. 16, 17

Zmarła E. G. w chwili zdarzenia miała 42 lata. Powódka była jej jedyną wnuczką. Zmarła w okresie przed wypadkiem zamieszkiwała w S.. Powódka, która mieszkała w B. często odwiedzała babcię. Zdarzało się że zostawała na kilka dni pod opieką babci, która się nią zajmowała. Zmarła sprawowała bardzo aktywną opiekę nad swoją wnuczką, która była jej oczkiem w głowie. Rozpieszczała ją, kupowała jej słodycze i prezenty.

Po śmierci E. G. z jej odejściem nie mogła pogodzić się jej córka J. G. – matka powódki. Zmieniła swoje zachowanie w stosunku do otoczenia jak i swojej córki I. G.. Przestała być wesołą osobą, unikała wyjazdów do S., do rodzinnego domu. Nie potrafiła z powódką rozmawiać o śmierci babci i wytłumaczyć dziecku dlaczego przestali jeździć do babci do S.. Bezpośrednio po wypadku przez większość czasu spała, wyłączyła się z domowych obowiązków, w związku z czym musiał interweniować jej mąż, który namawiał ją aby aktywnie uczestniczyła w życiu rodziny, zwłaszcza zajmowała się powódką. Okres taki w życiu powódki był do jej wieku wczesnoszkolnego - pierwszej, drugiej klasy. Powódka nie nawiązała bliższych relacji z drugą żoną dziadka, która dla niej nie była już tak ciepłą osobą, nie potrafiła zastąpić jej zmarłej babci. Nie miała również dobrych relacji z drugą babcią – matką ojca – która nie była ciepłą osobą, była bardzo zasadnicza i stanowcza.

bezsporne, nadto: wyjaśnienia powódki k.34, 34v, oraz dowód świadka K. G. k. 46 v, 47

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu przedmiotowe powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie stan faktyczny przedstawiony przez powódkę nie budził wątpliwości. Kwestionowana przez pozwanego była natomiast sama zasadność roszczenia oraz wysokości należnego zadośćuczynienia.

Z uwagi na fakt, iż wypadek, w wyniku którego zmarła E. G., miał miejsce w 1999 roku, powódka swoje żądanie opierała na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Zgodnie z treścią art. 448 kodeksu cywilnego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zauważyć więc należy, że podstawą przyznania zadośćuczynienia pieniężnego jest **naruszenie dobra osobistego**. Katalog dóbr osobistych określony został w art. 23 k.c. i ma charakter otwarty, przy czym wymienione w tym przepisie dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego mają jedynie charakter przykładowy. W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego powodu na ochronę.

W niniejszej sprawie powódka wskazała, iż w wyniku śmierci babci doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci do niezakłóconego życia rodzinnego, obejmującego szeroko rozumiane więzi uczuciowej i emocjonalnej

pomiędzy członkami rodziny, w tym babcią i wnuczką. Wspomina babcię jako ciepłą i pogodną osobę. Jej pamięć o babci, której powódka była pierwszą wnuczką powoduje, że odczuwa pustkę, albowiem została pozbawiona ciepła które mogła otrzymać od tak bliskiej jej osoby. Według niej babcia starała się jak tylko mogła okazywać jej swoją miłość, troskę, rozpieszczała ją, kupowała jej słodycze i prezenty. W wyniku wypadku została tego wszystkiego w sposób gwałtowny pozbawiona. Cierpiała gdy widziała rówieśników z babciami, ponieważ wiedziała że nie będzie jej już to dane. Żałuje, że babcia nie zdążyła przekazać jej tak wiele ze swojej wiedzy oraz doświadczenia. Często powraca wspomnieniami do babci i często zastanawia się jak wyglądałoby jej życie gdyby babcia była w nim obecna. Powódka bardzo za nią tęskni i czuje pustkę. Z powodu śmierci babci powódka dostrzegła także zmiany w nastroju swojej mamy (córci powódki). Za złe relacje z matką obwinia śmierć babci, ponieważ to ona wpłynęła tak bardzo na życie jej matki, która nie mogła poradzić sobie z tą śmiercią.

W ocenie Sądu brak jest przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych nie wymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płęć człowieka. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące strefę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowywaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (tak: wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 14 stycznia 2010r. IV CSK 307/09, OSNC – Zb. dodatkowy 2010 nr C, poz. 91 str. 140, porów. Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku II CSK 248/10). Wbrew zastrzeżeniom zgłaszanym w piśmiennictwie, nie można postrzegać jako nieuprawnioną próbę kreowania „na siłę” nowej postaci dobra osobistego (porów. Uchwałę Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 22 października 2010r. III CZP 76/10, OSP 2011 nr 9 poz. 96).

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu, nie jest trafne stanowisko strony pozwanej o braku podstaw do żądania przez powódkę zadośćuczynienia. Stwierdzić zatem należy, że co do zasady możliwe jest dochodzenie przez stronę powodową zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. od podmiotu ubezpieczającego sprawcę zdarzenia z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC, w wyniku którego nastąpiła śmierć poszkodowanego.

Pomimo, że krzywda z powodu cierpienia wywołanego śmiercią osoby najbliższej ze swej istoty ma charakter niewymierny, przepis art. 448 k.c. wyraźnie zastrzega, że kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie wskazując żadnych dalszych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia. Oceny w tym zakresie dokonuje więc Sąd w granicach przyznanej mu swobody sędziowskiej. Przy określaniu wysokości zasądzonego roszczenia praktyka orzecznicza podkreśla konieczność rozważenia indywidualnych, szczególnych okoliczności konkretnego przypadku i kierowania się kompensacyjną funkcją instytucji zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00 dotyczącym roszczenia na podstawie art. 445 § 1 k.c. przypomniał, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinno opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach. Ważne przy szacowaniu krzywdy jest ustalenie jak trwale skutki wywołało zdarzenie, nieodwracalny charakter niektórych następstw, wiek, a także fakt, iż doznanie krzywdy ma wpływ na inne dziedziny życia. Oczywiście te ogólne przesłanki należy przełożyć na konkretne okoliczności dotyczące osoby poszkodowanej. Dopiero bowiem zindywidualizowanie uniwersalnych przesłanek może stanowić podstawę określenia „odpowiedniego” zadośćuczynienia (porów. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, IV CSK 99/05). Określając wysokość zadośćuczynienia można pomocniczo kierować się wysokością sum zasądzanych w podobnych

sprawach, jednakże decydujące znaczenie ma rozmiar krzywdy, a także indywidualne czynniki istniejące po stronie konkretnego poszkodowanego.

Kierując się wyżej wskazanymi kryteriami należało zważyć, iż w realiach niniejszej sprawy nagła śmierć E. G., babci powódki, na której pomoc i wsparcie zawsze - w jej odczuciu - mogłaby liczyć, stanowi niewątpliwie dla niej krzywdę. Powódka została pozbawiona jej ciepła. Jak wynika z zebranego materiału bezspornego materiału dowodowego E. G. była osobą bardzo często obecną w życiu powódki, była zaangażowana w sprawy, które jej dotyczyły, otaczała ją czułością i troską, dbała o jej wszelkie potrzeby, rozpieszczała ją, traktowała wyjątkowo (por. wyjaśnienia powódki k.34, 34v, oraz dowód świadka K. G. k. 46 v, 47). Niewątpliwie ich przyszłe kontakty z pewnością byłyby bardzo częste. Podkreślić należy, że w chwili śmierci babcia powódki miała 42 lata, a tym samym można przypuszczać, że przez jeszcze długi czas mogła uczestniczyć w życiu wnuczki. Krzywda powódki wyraża się w utracie możliwości nawiązania silnej więzi pomiędzy powódką a jej babcią. I. G. została pozbawiona możliwości uczestnictwa babci w ważnych dla niej uroczystościach, nie mogła liczyć na jej wsparcie i pomoc w ważnych momentach. Niewątpliwie śmierci E. G. również wpłynął na życie rodzinne powódki, albowiem ze śmiercią ww. nie mogła pogodzić się jej matka J. G. i w odczuciu powódki jej krzywda jest jeszcze większa, ponieważ wpłynęła na jej relacje z matką. Niewątpliwie przez całe życie powódki towarzyszy jej żal i świadomość, że jej życie mogłoby być inne, lepsze gdyby żyła jej babcia.

W kontekście powyższych rozważań prawnych należało oceniać dochodzone w niniejszej sprawie żądanie powódki. Niewątpliwie była ona osobą bardzo związaną emocjonalnie ze zmarłą. Nawet jeżeli przyjąć stanowisko strony pozwanej że powódka z uwagi na wiek nie pamięta tych relacji, to niewątpliwie zachowywała pamięć że była taka osoba i gdyby nadal żyła uczestniczyłaby w jej życiu, miałyby na nie wpływ. W ocenie Sądu ból powódki polega głównie na stracie oparcia w tak bliskiej osobie, na którą na pewno mogłaby liczyć, tym bardziej że powódka była jej oczkiem w głowie, że wie że to była wyjątkowa osoba, bardzo ciepła i uczynna. Jak wynika zarówno z wyjaśnień powódki (k. 34v) jak i zeznań świadka K. G. powódka była bardzo związana z babcią, która czynnie uczestniczyła w jej życiu. Z omówionego wyżej materiału dowodowego niewątpliwie wynika, że powódka doznała w związku ze śmiercią babci krzywdy w postaci opisanych wyżej cierpień. W niniejszej sprawie krzywda jest tym bardziej odczuwalna, że śmierć nastąpiła nagle w wypadku komunikacyjnym i dotknęła kobietę, pełną życia, ciepłą i rodzinną, dla której powódka była bardzo ważna.. W przedmiotowej sprawie, na podstawie analizy zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości fakt, iż powódka doznała krzywdy w postaci przede wszystkim wsparcia tak ważnego członka rodziny, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 17 sierpnia 1999 roku.

Zeznania świadka są w ocenie Sądu są wiarygodne, albowiem są obiektywne, spójne i bezsprzeczne. Ponadto pozostają w związku z wyjaśnieniami powódki, nie zostały zakwestionowane przez stronę pozwaną, a także brak jest jakichkolwiek dowód przeciwnych .

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiały za przyjęciem, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia pieniężnego była dla powódki kwota 10.000,00 zł.

Dodać jeszcze należy, iż ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać Sądowi jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego, dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądanego w innej sprawie. Nie da się bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana przez osobę krzywda, nawet przy podobnych doznaniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza niż krzywda doznana przez inną osobę na rzecz, której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie. Nadto skromny poziom życia danego środowiska czy danej rodziny nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienia spowodowane śmiercią bliskiej osoby (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/2010).

Orzekając o odsetkach od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd przyjął za podstawę przepis art. 481 § 1 k.c., który stanowi, iż opóźnienie ze strony dłużnika kreuje po stronie wierzyciela uprawnienie do żądania odsetek za opóźnienie, chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Podkreślić należy, że ubezpieczyciel ma obowiązek spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty zawiadomienia o wypadku. W związku powyższym Sąd podzielił stanowisko strony powodowej w tym zakresie.

O kosztach procesu w pkt trzecim wyroku orzeczono na mocy art. 100 k.p.c., przyjmując, że strona powoda wygrała w 67%. Do niezbędnych kosztów po stronie powódki zaliczono uiszczoną opłatę od pozwu w kwocie 750,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3600,00 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł .